

## Czy wiecie, że...

◊ w dotychczasowym pontyfikacie Papież Jan Paweł II kanonizował 469 osób, natomiast beatyfikował ponad 1300 osób,

◊ na dokonanie operacji dla studenta Michała chorego na białaczkę zebrano 3 maja przy naszej Bazylice sumę 4020 zł. Rodzina chorego wyraża serdeczną wdzięczność wszystkim ofiarodawcom,

◊ w niedzielę 4 maja składka na pokrycie kosztów polichromii wynosiła 10.685 zł. Bóg zapłać ofiarodawcom,

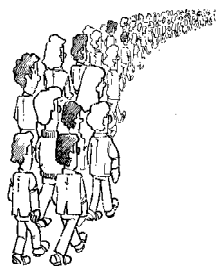
◊ czczony przez wiernych krzyż przy wejściu do kościoła obok kropielnicy podany jest gruntownej renowacji w pracow-

ni artystycznej w Krakowie. Ma być wykonany do 15 maja. Koszt tej pracy artyści ocenili na 10 tys. zł.,

◊ 131 młodych osób z klas III gimnazjalnych przyjęło 24 kwietnia w naszej parafii Sakrament Bierzmowania z rąk ks. Kardynała Franciszka Macharskiego. Księżom: Janowi Jarco, Januszowi Żmuda, Mieszkowi Pabiś, Arturowi Chrostek, Krzysztofowi Główka – przygotowującym młodzież do tego sakramentu serdeczne podziękowania,

◊ 144 dzieci z klas II przystąpiło 4 maja do I Komunii Św. Siostrom katechetkom: s. Bogumile i s. Rafaeli, oraz rodzicom wyrażam uznanie,

### Czy dzieci kochają nabożeństwo majowe?



niczek s. Władysława i s. Gabrieli. Rodzi się pytanie, jak można zmobilizować dzieci i młodzież szkolną do uczestnictwa w wiosennych nabożeństwach. Przecież

dzieciństwo i młodość to wiosna człowieka. A może na katechizacji zaproponować poszczególne dni dla poszczególnych klas, np. poniedziałek – klasa II, we wtorek – klasa III, w środę – klasa IV, w czwartek – klasa V, w piątek – klasa VI, w sobotę młodzież szkół gimnazjalnych i średnich, a niedzielą dla przedszkoli i klas I. A może trzeba byłoby zwłaszcza dzieciom dać do rąk chorągiewki, czy też inne emblematy religijne. Jak ukazywać młodym urok tych nabożeństw?

*Ks. Proboszcz*



*Na zbliżający się tydzień życzymy Bożego błogosławieństwa i obfitych łask, zwłaszcza dla Jubilatów i Solenizantów.*

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny

*Do użytku parafialnego*

Redakcja: **Zespół parafialny** pod przewodnictwem **Ks. Prałata Jakuba Gila**  
tel. 873-20-96, e-mail [wadbazyli@diecezja.krakow.pl](mailto:wadbazyli@diecezja.krakow.pl), [www.bazylika.wadowice.pl](http://www.bazylika.wadowice.pl)  
Nr konta BPH O/Wadowice 10601145-3200000-19962

ISSN 1640-0607  
11 maja 2003 r. Nr 19(167) Rok 4



*Matka Boska w Roku Różańca św. nawiedza następujące rodziny:*

**29 kwietnia**

*Jadwiga i Eugeniusz Koziel  
Os. Jesionowe*

**30 kwietnia**

*Lucyna i Mieczysław Nowak  
ul. Podstawie*

**1 maja**

*Iwona i Jan Pogocki  
Os. Kopernika*

**2 maja**

*Helena i Jan Krzyszczyk  
ul. Graniczna*

**3 maja**

*Janina i Ryszard Malarz  
Os. XX-lecia*

*Niech Bóg obdarza wszelkim dobrem rodziny, które przyjęły do swego grona Maryję wraz z Jezusem. Niech doświadczą radości Domu Nazaretańskiego.*

## Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z DZIEJÓW  
APOSTOLSKICH:**

Dz 4, 8-12

*Kamień odrzucony przez budujących stał się  
kamieniem węgielnym*

***Ja jestem dobrym Pasterzem  
i znam owce moje, a moje Mnie znają.***

**EWANGELIA: J 10, 11-18**

***Jezus jest dobrym pasterzem***

Jezus powiedział: «Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasa. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach.

Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje od-

**DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO  
LISTU ŚW. JANA APOSTOŁA:**

1 J 3, 1-2

*Jesteśmy dziećmi Bożymi*

daję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz.

Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je potem znów odzyskać. Nikt mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mego Ojca”.

*Oto słowo Pańskie.*

### ***Dobry Pasterz***

O św. Antonim z Padwy tradycja franciszkańska mówi, że był kapłanem „według serca Bożego”. Był dobrym księdzem i dobrym człowiekiem, za co ludzie po dziś dzień czczą go i wspominają. Oczywiście, świętych i dobrych kapłanów w dziejach Kościoła katolickiego było wielu. Także i dzisiaj możemy ich spotkać. Ale nie da się zaprzeczyć, że właśnie dzisiaj odczuwamy wielką potrzebę dobrych pasterzy. Może dlatego, że spotykamy zbyt dużo samozwańczych autorytetów, różnych guru, którzy wdzierają się do Chrystusowej owczarni jak wilki, by następnie porzucić zranione owce.

Prawdziwie dobrym pasterzem był Jezus Chrystus. Sam przecież o sobie powiedział: „Ja jestem dobrym pasterzem” (J 10, 11). Co jest miarą tej dobroci? Odpowiedź znajduje się już w następnym zdaniu: „Dobry pasterz daje życie swoje za owce” (J 10, 11). Dobry pasterz jest zdolny do poświęcenia i bezinteresowności. Zdarzają się sytuacje, kiedy to poświęcenie może wymagać heroicznej decyzji, jak w przypadku św. Maksymiliana Marii Kolbego, który oddał swoje życie za współwzięcia. Nasze czasy może nie wymagają takiego heroizmu, ale wymagają, by pasterz miał serce podobne do Serca Jezusa Dobrego Pasterza.

*o. Edmund Świerczek – franciszkanin*

### ***Trzeba przypilnować***

Nasza Bazylika jest pod różnymi względami niezwykłym fenomenem. Otwarta jest cały dzień. Jest wieczysta adoracja. Stały dyżur w konfesjonale. Zamykamy ją po mszy św. wieczornej – o godz. 19.00. Problemem jest, że w sezonie pielgrzymkowo-turystycznym, od maja do września, są pielgrzymki, które pragną wejść do świątyni już po godz. 19.00. Czasami jest to godz. 20.00. Zwracam się z serdeczną propozycją do parafian, kto mógłby zgłosić się do

mnie, ażeby w określonym dniu pełnić dyżur w kościele, od 19.00 do 20.30. Trudno jest wieczorem zostawiać otwarty kościół, gdy tylko od czasu do czasu może tam ktoś przebywać. Nasza Bazylika jest taką świętością, że nie chciałbym jej narażać na zagrożenie. Kieruję mój apel do chętnych, którzy wieczorem przez ponad godzinę pragnęliby w kościele przebywać. Mogą to być mężczyźni, kobiety. Również i młodzież. Chętnych zapraszam do kontaktu z ks. Proboszczem.

*Ks. Proboszcz*

### ***Chrzest św.***



*Módlmy się za te dzieci, aby wzrastały w wierze dla chwały Boga i Kościoła Powszechnego.*

*Z radością zawiadamiamy, że w ostatnim czasie  
następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:*

Aleksandra **WĘGRZYN**, córka Wojciecha i Moniki  
Alicja **WĘGRZYN**, córka Wojciecha i Moniki  
Natalia **WALCZAK**, córka Tomasza i Izabeli  
Wojciech **TYRALIK**, syn Krzysztofa i Agnieszki  
Mikołaj **BEREK**, syn Zbigniewa i Czesławy  
Miranda **MAJEWSKA**, córka Mieczysława i Janiny

### ***Kochana Matko***



Najdroższa Matko Boga  
i Nasza Matko.

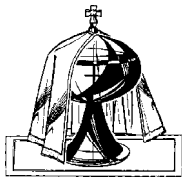
We wszystkich sprawach  
zyciowych już od dziec-  
ka zwracam się do Cie-  
bie tutaj w wadowickim  
kościółce. Obecnie mam

50 lat - jestem matką 4 dorosłych dzieci i tak jak kiedyś, kiedy byłam uczennicą wadowickiego liceum przychodziłam do Ciebie ze swoimi prośbami, tak i dzisiaj kiedy jestem w Wadowicach nie potrafię nie przyjść tu przed cudowny Twój obraz, aby spojrzeć oczami pełnymi łez na Ciebie Kochana Matko!

Mieszkam na wsi pod Leskowcem, a tu w Wadowicach jestem nieraz 2 razy w miesiącu, a czasem i częściej. Kochana Matko, ciężar życia przygniata mnie coraz bardziej. Uproś u Swojego Syna nawrócenie mego męża. Pomóż mi Matko znosić codzienny trud życia z mężem alkoholikiem. Błagam Cię Matko Nieustającej Pomocy, aby moi synowie nie poszli w ślady ojca. Prowadź ich drogą prawdy, miłości i poszanowania drugiego człowieka, błogosław im, oraz mojej córce z rodziną i nam jako rodzicom. Proś za nami Swego Syna. Droga Matko, w Tobie pokładam nadzieję na lepsze dni mego życia.

*Twoja czcicielka*

# Intencje mszalne:



## Poniedziałek 12 maja

- 6.<sup>00</sup> Ozdrowie dla chorego Karola i jego rodziny
- 6.<sup>30</sup> Śp. Waław Lehn
- 7.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Płaszczycza
- 7.<sup>30</sup> Śp. Leopold Malarz
- 8.<sup>00</sup> Śp. Piotr Kubaszewski
- 12.<sup>00</sup> Śp. Józefa Klasa
- 18.<sup>00</sup> Śp. Aniela Zielińska

## Wtorek 13 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Teresa
- 6.<sup>30</sup> Dziękczynna z prośbą błog. Boże z XRóży
- 7.<sup>00</sup> Dziękczynna w 80r. ur. dla Kazimiery
- 7.<sup>30</sup> Śp. Stanisław Płaszczycza
- 8.<sup>00</sup> Śp. Józefa Klasa
- 12.<sup>00</sup> Śp. ks. Czesław Adamaszek
- 18.<sup>00</sup> Śp. Piotr Kubaszewski  
Śp. Zofia Pająk

## Środa 14 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Zofia i Wojciech Drewniakowie oraz ich dzieci
- 6.<sup>30</sup> Śp. Zofia Żak w 9r. śm.
- 7.<sup>00</sup> Śp. Zmarli z rodzin Włodarczyków
- 7.<sup>30</sup> Śp. Piotr Kubaszewski
- 8.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Płaszczycza
- 8.<sup>30</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- 12.<sup>00</sup> Śp. Józefa Klasa
- 17.<sup>30</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- 18.<sup>00</sup> Za wszystkich uczestników Nowenny; oraz w intencjach składanych prośb i podziękowań

## Czwartek 15 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Zofia Kurek
- 6.<sup>30</sup> Śp. Zofia Graf
- 7.<sup>00</sup> Śp. Zofia i Franciszek Grzesło
- 7.<sup>30</sup> Śp. Stanisław Płaszczycza
- 8.<sup>00</sup> Śp. Piotr Kubaszewski
- 12.<sup>00</sup> Śp. Józefa Klasa
- 18.<sup>00</sup> Śp. Zofia Kolber

## Piątek 16 maja

- 6.<sup>00</sup>
- 6.<sup>30</sup> Śp. Władysław Kasprzak
- 7.<sup>00</sup> Śp. Józefa Klasa
- 7.<sup>30</sup> Śp. Stanisław Płaszczycza
- 8.<sup>00</sup> Śp. Zofia i Władysław Brańka
- 12.<sup>00</sup>
- 20.<sup>00</sup> Śp. Piotr Kubaszewski

## Sobota 17 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Władysław Kasprzak
- 6.<sup>30</sup> Śp. Stanisław Mika w 8r. śm
- 7.<sup>00</sup> Śp. Piotr Kubaszewski
- 7.<sup>30</sup> Śp. Stanisław Płaszczycza
- 8.<sup>00</sup> Śp. Józefa Klasa
- 12.<sup>00</sup> W intencji Jana Pawła II od kolegów
- 18.<sup>00</sup> Śp. Julia Bruzda

## Niedziela 18 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Józefa Klasa
- 7.<sup>30</sup> Śp. Helena Smolec
- 9.<sup>00</sup> Śp. Władysław Garus
- 10.<sup>30</sup> Dziękczynna z prośbą o błog. Boże dla ks. Bogusława w 17r. święceń
- 11.<sup>30</sup> Śp. Piotr Kubaszewski
- 12.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Płaszczycza
- 13.<sup>15</sup> Śp. Hieronim Stężowski
- 19.<sup>00</sup> Śp. Eleonora Pływacz i zmarli z rodz. Pływaczów

# Ogłoszenia parafialne

## IV NIEDZIELA WIELKANOCNA 11.05.2003

1. Nadchodzący tydzień jest zachętą do modlitwy o powołania kapłańskie i zakonne.

2. Rodziny zainteresowane spotkaniami Kręgu Rodzin zapraszamy na spotkanie w poniedziałek o godz. 19.00

3. We wtorek 13 maja, poprzez nasz liczny udział w Nabożeństwie Fatimskim odprawianym w kościele św. Piotra o godz. 18.30, oraz poprzez procesję różańcową ulicami naszego miasta do Bazyliki, chcemy dziękować Bogu za cudowne uratowanie życia Ojca Św. Serdecznie zachęcamy do udziału w tym nabożeństwie.

4. Na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy w środę o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się o powołania kapłańskie i zakonne.

5. W czwartek na spotkanie o godz. 16.30 zapraszamy członków Rycerstwa Niepokalanej; na godz. 19.00 prosimy członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej.

6. W piątek 16 maja pielgrzymujemy na Jasną Górę oraz do Łagiewnik. Wpisy na te pielgrzymki dokonujemy w zakrystii. W naszym kościele w tym dniu będzie nabożeństwo majowe o godz. 18.30 oraz Msza Św. wraz z czuwaniem o godz. 20.00.

7. W sobotę 17 maja będzie zjazd szkół noszących im. Jana Pawła II. Uroczysta koncelebrowana Msza Św. pod przewodnictwem ks. bp Kazimierza Nycza będzie na rynku o godz.

12.00. Zapraszamy na nią dzieci szkolne oraz młodzież.

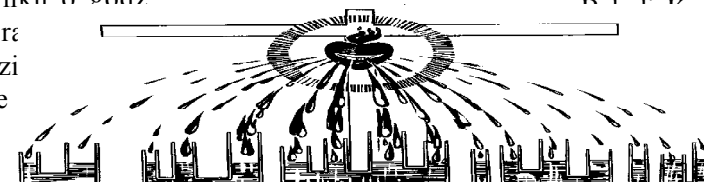
8. W przyszłą niedzielę na Mszach Św. będą wygłaszane kazania z okazji tygodnia modlitw o powołania kapłańskie i zakonne przez przełożonych i kleryków Krakowskiego Seminarium Duchownego. Specjalne spotkanie będzie dla lektorów po mszy św. o godz. 9.00, dla ministrantów po mszy św. o godz. 12.00. Dla członków Straży Honorowej o godz. 17.00.

9. Piesza Pielgrzymka z Wadowic do Kalwarii Zebrzydowskiej wyruszy spod Bazyliki o godz. 6.30 w sobotę 24 maja. Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w tej szczególnej modlitwie za Ojca Św.

10. Nasza papieska bazylika jest licznie nawiedzana tak przez parafian, jak i pielgrzymów. Wdzięczni jesteśmy za omadlanie naszej świątyni. Chcemy, aby nasz kościół był otwarty do godz. 21.00. Wieczorem, od godz. 19.00 do godz. 20.30, potrzebny jest dyżur w kościele. Prosimy parafian, by podjęli nasz apel i bezinteresownie swoją obecnością wewnątrz kościoła zadbali o bezpieczeństwo. Chętni niech się zgłoszą w zakrystii lub w kancelarii. Mogą to być panie i panowie, a także młodzież.

11. Święci tego tygodnia: w poniedziałek - wspomnienie świętych męczenników Nereusza i Achillesa, we wtorek - wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Fatimy, w środę - Święto św. Macieja, Apostoła, w piątek - Święto św. Andrzeja Apostoła i Męczennika i Patrona Polski.

Ks. Jakub Gil-  
Proboszcz



## Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności



Śp. Maria Kwarciak, ur. 1912 r., zam. Os. XX-lecia  
Śp. Władysław Kasprzak, ur. 1923 r., zam. Os. M. Wadowity  
Śp. Włodzimierz Sikora, ur. 1933 r., zam. Os. M. Wadowity

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie

## Przemija



W najbliższym tygodniu 13 maja, z wdzięcznością Bogu i Maryi, będziemy wspominać cudowne ocalenie Ojca Świętego. Nasz Wielki Rodak, komentując ten zamach – zwykł mówić: Żyję na kredyt. Sam zamachowiec,

Turek Ali Agca zaskoczony tym, co na placu św. Piotra się stało, z wielkim zdziwieniem mówił: „Dotychczas nigdy nie chybiłem. Dlaczego tym razem nie zastrzeliłem?” Wynajęty był przez wrogie siły Kościołowi jako wyborowy strzelec, doskonały bandyta. W tym jedynym wypadku chybił. Papież powie, że Matka Boża Fatimska wykrzywiła tor pocisku zamachowca.

13 maja 1981 roku jest dla Namiestnika Chrystusowego datą przełomową. Jest to jakby powtórne narodzenie. Na tym miejscu przypominam sobie poetycką wizję wieszczą narodowego Adama Mickiewicza z Dziadów. We wstępie do tego utworu, największy nasz Poeta w sposób mistrzowski kończy opis dziejów Gustawa, a rozpoczyna historię Konrada. W tym miejscu zmarł Gustaw, a narodził się Konrad, synonim zmagania o wolność.

W życiu swoim nasz Papież przeżył śmierci nie tylko swoich bliskich, ale w Nim samym wiele razy powtarzało się obumieranie. Wiemy jak zmagał się z problemem: Czy iść drogą sztuki jako aktor, czy też oddać się wyłącznie Bogu? Tę swoją duchową walkę opisał w sztuce: „Brat naszego Boga”. Artysta–malarz Adam Chmielowski prze-

obraża się w tego, który znieważone oblicze Boże przez biedę i nędzę w duszy ludzkiej pragnie przez służbę tym ludziom odnowić.

Przeobrażał się również ksiądz prof. Karol Wojtyła, wielki filozof w biskupa – Rządcę diecezji. I znów tutaj tę swoją drogę opisał w sztuce, którą zatytułował „Święty Stanisław”. Umierał filozof, a rodził się pasterz.

Wracam myślą do dnia 16 października 1978 r. Na konklawe kard. Karol Wojtyła zostaje wybrany na widzialną Głowę Kościoła. Elektorzy, znając z wystąpień krakowskiego Kardynała, obdarzają Go największym zaufaniem. Dla mieszkańców Rzymu, Włoch i świata wybór Metropolity Krakowskiego był szokiem. U początku pontyfikatu musiał Gospodarz Watykanu przeżywać bolesne obumieranie. To zupełnie inaczej rezydować na Franciszkańskiej w Krakowie niżeli za Spizową Bramą na Watykanie. Musiał to być niepojęty wysiłek przeobrażania z Kardynała na Papieża.

Zarzucano u początku tego pontyfikatu Namiestnikowi Chrystusa, że za bardzo modyfikuje powszechny Kościół na wzór polskiego katolicyzmu. Trzeba było męczeńskiej krwi wylanej na placu św. Piotra, aby ten polski Papież przekształcił się w Widzialną Głowę Kościoła Katolickiego, czyli uniwersalnego. Ta niezwykle ważna cecha zrodziła się u Papieża po zamachu. Tu umarł słowiański Papież, a narodził się zastępca Chrystusa dla całego świata: „Paś owce moje, paś baranki moje”. Ten nasz Papież wciąż umiera i wciąż się rodzi, jak Konrad z Gustawa, z dramatu Adama Mickiewicza „Dziady”.

Na tle uśmierceń oraz nowego ożywienia Jana Pawła II myślę o moich małych przeobrażeniach. Każde przenoszenie do nowej parafii było dla mnie i umieraniem

i rodzeniem. Gdy przed przeszło pięciu laty przybywałem do Wadowic to przez kilka miesięcy zmagalem się z wielkim przywiązaniem do poprzedniej parafii, a także poprzedniego stanowiska. Czulem bolesne obumieranie i bardzo powolne rodzenie do nowego zadania do nowych ludzi.

Z pewnością obumierania i rodzenia wymaga zawarcie sakramentalnego małżeństwa, z dziewczyny i chłopca powstaje mąż i żona. Podobny proces następuje, kiedy z tych dwojga ludzi poczyna się człowiek. Oni stają się rodzicami. Być ojcem i matką to na pewno wiele razy zapomnieć

o sobie, obumierać dla siebie, a żyć dla dziecka. Tę niepowtarzalną scenę przedstawioną po mistrzowsku przez naszego Wieszczę Narodowego w III części Dziadów na różny sposób każdy z nas przeżywa. Umiera i rodzi się.

Serdecznie zapraszam naszych parafian, aby 13 maja w pierwszą Fatimę, gdy z uwielbieniem przypominamy sobie niezbadane wyroki Boskie – do wzięcia udziału w nabożeństwie w kościele św. Piotra o godz. 18.30 a następnie w procesji różańcowej ulicami Wadowic do naszej Bazyliki.

Ks. Proboszcz

## Przed Świętem Miłosierdzia Bożego cz.II

Później wielu z nas udało się do kaplicy klasztornej, gdzie na klęczniku przed cudownym obrazem Pana Jezusa Miłosiernego znajdują się relikwie św. Faustyny. Modliliśmy się o uproszenie łask za przyczyną Świętej.

O godz. 16.00 uczestniczyliśmy we Mszy św. koncelebrowanej w Świątyni Bożego Miłosierdzia. Głównym koncelebrantem był kustosz Sanktuarium, ks. infułat Jan Zajac, który powitał naszego ks. Prałata, jak również nas pielgrzymów z parafii Ofiarowania NMP z Wadowic. Już po raz kolejny przybyliśmy do Łagiewnik, aby modlić się za Rodaka Jana Pawła II, w Jego 25. rocznicę pontyfikatu.

Kaznodzieja w homilii mówił o roli pracy w życiu człowieka, o pracodawcach, ludziach bezrobotnych.

Po zakończeniu Mszy św. ponownie modliliśmy się słowami Koronki do Miłosierdzia Bożego, polecając sprawy pracy w naszym kraju.

Opuszczaliśmy to niezwykle dla każdego z nas miejsce, gdzie dało się odczuć

święte nastroje, przygotowania do niedzielnej uroczystości (prace porządkowe wokół świątyni, przygotowanie ołtarza polowego, miejsc dla pielgrzymów). Widać było więcej pielgrzymów - we mszy uczestniczyło ok. 1500 wiernych.

Wróciliśmy jacyś inni - modlitwa w tym szczególnym miejscu zawsze daje nam dodatkową moc wewnętrzną, której nie można ani zmierzyć, ani zważyć.

Odmówiliśmy część Chwalebą Różańca, o którym kard. Karol Wojtyła w 1976 r. powiedział: *Nauczyła nas Matka Boża modlitwy szczególnego dziękczynienia. Nauczyła nas w różańcu dziękować za Jezusa.*

My też dziękowaliśmy za to, że po raz kolejny mogliśmy pielgrzymować i modlić się przed obliczem Miłosierdzia Bożego.

Świat wydawał się nam jakiś inny, radośniejszy. Przyroda obudziła się już do życia, widać było soczystą zieleń łąk, kobierce białych zawilcy, żółtych przylaszczek i kaczeńcy. Drzewa wypuściły zielone listki, forsycja obsypana żółtym kwieciami, a wszystko to w blasku wiosennego słońca.

Maria Zadora